

Sygn. akt III AUa 278/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bożena Grubba
Sędziowie:	SSA Barbara Mazur (spr.) SSA Michał Bober
Protokolant:	stażysta Damian Wawrzyniak

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2015 r. w Gdańsku

sprawy K. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 listopada 2014 r., sygn. akt VII U 202/14

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 278/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z dnia 5 grudnia 2013 r. odmówił K. J. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł ubezpieczony wnosząc o jej zmianę i przyznanie mu prawa do żądanego świadczenia.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 12 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 sierpnia 2013 r. do dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku, zaś od dnia następnego rentę szkoleniową na okres sześciu miesięcy. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd wskazał, iż K. J., urodzony (...), z zawodu technolog robót wykończeniowych,

malarz okrętowy, w dniu 27 sierpnia 2013 r. złożył do pozwanego wnioski o ponowne ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, którą pobierał uprzednio w okresie od 1 lipca 2003 r. do 31 maja 2013 r.

Zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją pozwany odmówił ubezpieczonemu prawa do renty na dalszy okres powołując się na fakt, iż komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 2 grudnia 2013 r. stwierdziła, że nie jest on niezdolny do pracy.

Weryfikując ustalenia pozwanego Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza sądowego, specjalisty z zakresu pulmonologii, który, po przeprowadzeniu badań oraz zapoznaniu się z dokumentacją medyczną rozpoznał u K. J. astmę oskrzelową stopnia umiarkowanego, częściowo kontrolowaną oraz nikotynizm i podał, że pozostaje on nadal po dniu 31 maja 2013 r. częściowo niezdolny do pracy do 30 maja 2015 r. Biegły podkreślił, że ubezpieczony rokuje zdolność do pracy fizycznej po przekwalifikowaniu – pracy bez zanieczyszczeń środowiskowych i zmienności klimatycznych oraz abstynencji nikotynowej. Wydając opinię, biegły sądowy bazował m.in. na wyniku badania spirometrycznego z sierpnia 2013 r. Dodatkowo biegły wyjaśnił, że schorzenie główne pozostaje dobrze kontrolowane farmakologicznie i choć nie wymaga on leczenia szpitalnego ani pomocy doraźnej w oddziale ratunkowym, to – pomimo wieloletniego usunięcia z pracy – nadal utrzymuje kliniczne objawy choroby i w związku z tym nie może powrócić do pracy w takich warunkach środowiskowych, jak uprzednio.

Sąd przyjął w niniejszej sprawie za podstawę rozstrzygnięcia opinię biegłego sądowego pulmonologa, dzieląc jej wnioski co do tego, że stan zdrowia ubezpieczonego z uwagi na schorzenia układu oddechowego – astmę oskrzelową – powoduje częściową jego niezdolność do pracy nadal do dnia 30 maja 2015 r. Jednocześnie Sąd uznał, że miarodajności opinii biegłego nie podważają zarzuty pozwanego. Organ rentowy wskazał bowiem, iż przebieg schorzenia wnioskodawcy w ostatnim okresie cechuje się brakiem istotnych zaostrzeń wymagających dodatkowych interwencji w szpitalnym oddziale ratunkowym czy też hospitalizacji. Wynik badania spirometrycznego mieści się w normie. Stan zdrowia wnioskodawcy w zakresie układu oddechowego, w ocenie pozwanego, nie ogranicza zatem aktywności zawodowej technologa robót wykończeniowych. Sąd podkreślił, że podniesione przez pozwanego argumenty stanowią okoliczności niewątpliwie wzięte pod uwagę i uwzględnione przez biegłego sądowego pulmonologa w toku sprawy - biegły wyjaśnił bowiem, iż schorzenie główne pozostaje dobrze kontrolowane farmakologicznie i choć ubezpieczony nie wymaga leczenia szpitalnego ani pomocy doraźnej w oddziale ratunkowym, to nadal stwierdza się u niego kliniczne objawy astmy, co uniemożliwia mu powrót do wyuczonego zawodu.

Sąd podniósł także, że niewątpliwie istotne znaczenie – z punktu widzenia rodzaju przyznanego świadczenia – dla rozstrzygnięcia sprawy miała okoliczność wskazania przez biegłego sądowego, iż ubezpieczony rokuje zdolność do pracy fizycznej po przekwalifikowaniu.

Zgodnie bowiem z art. 60 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS osobie spełniającej warunki określone w art. 57, w stosunku do której orzeczono celowość przekwalifikowania zawodowego ze względu na niezdolność do pracy w dotychczasowym zawodzie, przysługuje renta szkoleniowa przez okres 6 miesięcy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 4.

Orzecznictwo jednoznacznie wskazuje, iż renta szkoleniowa nie jest świadczeniem odrębnym od renty z tytułu niezdolności do pracy, na co jednoznacznie wskazuje art. 3 pkt 2 ustawy. W związku z tym przyznanie prawa do niej nie jest uzależnione od złożenia przez ubezpieczonego odrębnego wniosku o to świadczenie (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach: z dnia 23 marca 2007 r., III AUa 83/06, Biul. SAKa 2008, nr 1 oraz z dnia 23 października 2012 r., III AUa 1922/11).

Sąd Okręgowy podzielił w całej rozciągłości pogląd oraz rozważania prawne zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 28 maja 2013 r., III AUa 997/12), w uzasadnieniu którego wskazał on że w przypadku orzekania o przyznaniu renty szkoleniowej w toku postępowania sądowego po złożeniu odwołania się do sądu od decyzji odmownej w przedmiocie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, przyznanie renty szkoleniowej powinno nastąpić od dnia wydania wyroku. Wsteczne przyznanie świadczenia nie spełniłoby ustawowego celu

ponieważ nie ma możliwości wstecznego przekwalifikowania zawodowego. W tej sytuacji faktycznej przyznanie prawa do renty szkoleniowej począwszy od uprawomocnienia się wyroku jest oczywiście racjonalne.

Ze względów wskazanych powyżej Sąd, przy uwzględnieniu treści art. 12, art. 13, art. 57 i art. 60 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748), na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w całości, zarzucając mu naruszenie art. 57 oraz art. 60 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie odwołania względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż biegły w badaniu przedmiotowym stwierdził u wnioskodawcy niewielkie zmiany osłuchowe nad polami płucnymi bez objawów niewydolności oddechowej. Przebieg schorzenia w ostatnim okresie przebiegał bez istotnych zaostrzeń wymagających dodatkowych interwencji w SOR czy hospitalizacji. Badanie spirometryczne wskazało wynik w normie. W czasie postępowania orzeczniczego w organie rentowym ubezpieczony był badany przez specjalistę pulmonologa, która w opinii z dnia 19 września 2013 r. rozpoznała astmę oskrzelową i wskazała, że ubezpieczony był leczony ambulatoryjnie - przebieg choroby bez istotnych zaostrzeń, przebył rehabilitację w 2009 r. Komisja Lekarska ZUS podzieliła opinię konsultant i nie stwierdziła niezdolności do pracy w zakresie układu oddechowego. Opinia biegłego sądowego pulmonologa w ocenie pozwanego nie wniosła nowych okoliczności mających wpływ na orzeczenie częściowej niezdolności do pracy.

Dodatkowo pozwany zaznaczył, że do skutecznego nabycia prawa do renty szkoleniowej nie wystarczy spełnienie przesłanek, o jakich mowa w art. 60 ust. 1 ustawy emerytalnej. Konieczne jest również kumulatywne wystąpienie przesłanek, o jakich mowa w art. 57 ust. 1 powołanej ustawy, a przede wszystkim musi istnieć u ubezpieczonego niezdolność do pracy, która w przedmiotowej sprawie nie występuje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia spełnienia przez K. J. kumulatywnie przesłanek ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres, na podstawie art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748), a w szczególności przesłanki niezdolności do pracy.

We wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne, szczegółowe i wyczerpujące postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej. W konsekwencji, Sąd odwoławczy, oceniając, jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, uznał je za własne.

Jak słusznie wskazał Sąd I instancji, renta z tytułu niezdolności do pracy jest świadczeniem należnym z ubezpieczenia społecznego, którego przyznanie uwarunkowane jest spełnieniem kryteriów określonych w art. 57 ust. 1 i ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Warunkiem uzyskania wskazanego świadczenia jest istnienie niezdolności do pracy, posiadanie określonego w ustawie okresu składkowego i nieskładkowego oraz powstanie niezdolności do pracy w okresach wymienionych w ust. 1 pkt 3 cytowanego artykułu bądź nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Definicję osoby niezdolnej do pracy zawiera przepis art. 12 ust. 1 cytowanej ustawy, który określa ją, jako osobę, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lipca 2012 r. (II UK 321/11, LEX nr 1265565) wskazał, że w myśl art. 12 ust. 3 cytowanej ustawy częściowo niezdolną do pracy jest osoba,

która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Zdefiniowanie pojęcia „poziom kwalifikacji”, użytego w tym przepisie ma istotne znaczenie, bowiem stanowi ono podstawę do ustalania rodzajów prac, które są w zasięgu możliwości ubezpieczonego, mimo stwierdzonego upośledzenia sprawności organizmu, a co za tym idzie, do ustalenia czy ograniczenie zdolności do pracy można zakwalifikować, jako znaczne. O poziomie posiadanych kwalifikacji do pracy decyduje nie tylko wykształcenie, lecz także uzyskana poprzez przyuczenie do zawodu umiejętność wykonywania specjalistycznej, kwalifikowanej pracy, także pracy fizycznej. Niższy jest zatem poziom kwalifikacji osób wykonujących proste prace fizyczne, niewymagające przyuczenia zawodowego niż poziom kwalifikacji osób wykonujących prace wymagające określonych specjalistycznych umiejętności nabywanych na podstawie przygotowania zawodowego.

Niezdolność do pracy jest kategorią prawną, zatem kwalifikacja danego stanu faktycznego ustalonego na podstawie opinii biegłych w zakresie wymagającym wiedzy medycznej należy do Sądu, a nie do biegłych. Dla oceny i stopnia zaawansowania chorób, ich wpływu na stan czynnościowy organizmu uprawnione są osoby posiadające fachową wiedzę medyczną, a zatem okoliczności tych można dowodzić tylko przez dowód z opinii biegłych (art. 278 k.p.c.). Opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego materiału dowodowego wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Dlatego też opinie sądowo-lekarskie sporządzone w sprawie przez lekarzy specjalistów dla oceny schorzeń ubezpieczonego mają zasadniczy walor dowodowy.

W celu ustalenia, czy wnioskodawca nadal, po 31 maja 2013 r. jest osobą niezdolną do pracy Sąd Okręgowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, w ramach którego dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłego lekarza sądowego, specjalisty z zakresu pulmonologii, który po przeprowadzeniu badań oraz zapoznaniu się ze zgromadzoną dokumentacją medyczną rozpoznał u ubezpieczonego astmę oskrzelową stopnia umiarkowanego, częściowo kontrolowaną oraz nikotynizm i uznał, że jest on trwale częściowo niezdolny do pracy na dalszy okres. Biegły szczegółowo wyjaśnił swoje stanowisko wskazując, iż z powodu schorzenia pulmonologicznego, tj. astmy oskrzelowej z niewydolnością wentylacyjną stopnia umiarkowanego stwierdzoną badaniem spirometrycznym z sierpnia 2013 r. nie jest on zdolny do zatrudnienia zgodnego z poziomem posiadanych kwalifikacji. Biegły podkreślił, że schorzenie ubezpieczonego nie jest dobrze kontrolowane farmakologicznie i stwierdził u ubezpieczonego inwalidztwo narządowe. Biegły zaznaczył, że aktualnie wnioskodawca nie wymaga częstych hospitalizacji, przy czym podkreślił, że powyższe jest wynikiem braku kontaktu z zanieczyszczeniem środowiskowym. W ocenie specjalisty u K. J. pomimo wieloletniego odsunięcia od pracy nadal utrzymują się objawy kliniczne schorzenia. Zdaniem biegłego ubezpieczony nie może wrócić do pracy w takich warunkach środowiskowych, jak uprzednio, albowiem może to spowodować znaczne nasilenie objawów choroby. Wnioskodawca może wykonywać zatrudnienie w warunkach wolnych od zanieczyszczeń środowiskowych i zmian klimatycznych, np. praca w biurze lub w ochronie.

W ocenie Sądu Odwoławczego przygotowana przez biegłego, specjalistę z zakresu pulmonologii, ocena wpływu rozpoznanych u wnioskodawcy schorzeń na jego zdolność do pracy uwzględnia zarówno definicję częściowej niezdolności do pracy wynikającą z art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jak i wymienione w art. 13 ust. 1 wskazanej ustawy czynniki (medyczne i zawodowe), które, zgodnie ze wskazaniem ustawodawcy, należy brać pod uwagę przy ocenie stopnia niezdolności. Mało tego biegły w sposób szczegółowy i przekonywujący odniósł się do kwalifikacji ubezpieczonego, wyjaśniając z jakiego powodu rozpoznane u niego schorzenie w postaci astmy oskrzelowej w znacznym stopniu ogranicza możliwość wykonywania przez niego pracy w wyuczonych oraz dotychczas wykonywanych zawodach.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że ocena częściowej niezdolności do pracy w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy wymaga z reguły wiadomości specjalnych (opinii biegłego z zakresu medycyny). Natomiast ostateczna ocena, czy ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy musi uwzględniać także inne elementy, w tym zwłaszcza poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 ust. 1).

Ocena ta ma charakter prawny i może jej dokonać wyłącznie sąd, a nie biegły (por. Sąd Apelacyjny w Szczecinie z dnia 9 stycznia 2013 r., III AUa 634/12, LEX nr 1298982).

Mając na uwadze całokształt dokonanych ustaleń faktycznych, jak również treść powołanych przepisów, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, iż trafną była dokonana przez Sąd I instancji ocena zarówno stanu zdrowia wnioskodawcy, jak i jego wpływu na możliwość podjęcia zatrudnienia zgodnego z poziomem posiadanych kwalifikacji skutkująca ostatecznie przyznaniem ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Zajmując stanowisko w przedmiocie apelacji pozwanego, wskazać należy, iż podniesione przez niego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie i sprowadzają się de facto do bezzasadnej polemiki z opinią specjalisty. Wskazanie bowiem przez skarżącego, że zgodnie z opinią konsultanta ZUS, rozpoznana u ubezpieczonego astma oskrzelowa bez istotnych zaostżeń nie ogranicza jego zdolności do podjęcia i kontynuowania zatrudnienia (dlaczego?) jest zarzutem chybionym, który nie może w jakiegokolwiek mierze skutkować wzruszeniem prawidłowego wyroku Sądu I instancji. Podkreślić raz jeszcze należy, że biegły pulmonolog odniósł się szczegółowo do wszystkich dolegliwości ubezpieczonego, wyjaśniając, w jaki sposób wpływają one na stan czynnościowy jego organizmu. Dodatkowo wyjaśnił, jakie rodzaje prac - z uwagi na rodzaj schorzenia, na które cierpi - są dla wnioskodawcy przeciwwskazane, dlatego też podnoszenie przez pozwanego, jako kontrargumentu dla oceny specjalisty, że stanowisko konsultanta ZUS w zakresie wpływu astmy oskrzelowej na jego zdolność do pracy jest odmienne, uznać należy co najmniej za nie trafne i mało przekonujące.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż Sąd I instancji przeprowadził wystarczające do rozstrzygnięcia sporu postępowanie dowodowe, dochodząc ostatecznie do wniosku, że K. J. jest nadal po 1 sierpnia 2013 r. (z uwagi na datę złożenia wniosku o świadczenie) osobą częściowo niezdolną do zatrudnienia, a tym samym - wbrew zarzutom skarżącego - spełnił kumulatywnie wszystkie przesłanki z art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, niezbędne do przyznania mu prawa dożądanego świadczenia. Jednocześnie prawidłowo Sąd I instancji uznał, że skoro - jak wskazał biegły sądowy - wnioskodawca rokuje zdolność do pracy fizycznej po przekwalifikowaniu, to zasadnym jest przyznanie mu prawa do renty szkoleniowej na okres 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zasadnie Sąd I instancji - powołując się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 marca 2007 r. (III AUa 83/06, Biul. SAKa 2008/1/38) - uznał, że przyznanie prawa do renty szkoleniowej nie jest uzależnione od złożenia przez ubezpieczonego wniosku o to świadczenie. A skoro tak, to nie było przeszkód procesowych, aby samo stwierdzenie biegłego w zakresie możliwości podjęcia przez ubezpieczonego zatrudnienia po przekwalifikowaniu, stanowiło asumpt dla Sądu do rozważania możliwości przyznania skarżącemu prawa do renty szkoleniowej. Mając na uwadze powyższe, Sąd w sposób uprawniony przyznał ubezpieczonemu prawo do przedmiotowego świadczenia począwszy od dnia następnego po uprawomocnieniu się wyroku Sądu I instancji, albowiem - jak prawidłowo wskazał Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 28 maja 2013 r. (III AUa 997/12, LEX 1419128) - w przypadku orzekania o przyznaniu renty szkoleniowej w toku postępowania sądowego po złożeniu odwołania się do sądu od decyzji odmownej w przedmiocie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, przyznanie renty szkoleniowej powinno nastąpić od dnia wydania wyroku. Jak trafnie wskazują przedstawiciele doktryny biorąc pod uwagę cel renty szkoleniowej, za co najmniej wątpliwe należałoby uznać przyznanie do niej prawa za okres poprzedzający datę wyrokowania, gdyż oczywiste jest, że świadczenie, którego społecznym przeznaczeniem jest umożliwienie w przyszłości osobie niezdolnej do pracy w dotychczasowym zawodzie przekwalifikowanie się i uzyskanie nowych kwalifikacji zawodowych, nie spełniałoby wówczas swojej funkcji (M. Bartnicki, B. Suchacki, Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz. Wydawnictwo ABC, 2009 rok).

K. J. wniosek o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres złożył 27 sierpnia 2013 r. Podstawowy okres, na jaki przyznawana jest renta szkoleniowa, to 6 miesięcy. Wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku zapadł 12 listopada 2014 r., tj. przeszło rok po złożeniu przez ubezpieczonego wniosku o świadczenie. Renta szkoleniowa ma na celu umożliwienie skutecznego przekwalifikowania zawodowego osoby ubezpieczonej. Wsteczne przyznanie świadczenia nie spełniłoby ustawowego celu ponieważ nie ma możliwości wstecznego przekwalifikowania

zawodowego. W tej sytuacji faktycznej przyznanie prawa do renty szkoleniowej począwszy od uprawomocnienia się wyroku jest oczywiście racjonalne. Zasadne jest także przyznanie prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy nadal do uprawomocnienia się wyroku, skoro z ustaleń sądu wynika, że w dacie składania wniosku ubezpieczony był niezdolny do pracy.

Mając na uwadze powyższe, podzielając ustalenia i rozważania prawne Sądu I instancji i uznając apelację pozwanego za bezzasadną, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.